

PROTOKÓŁ NR LII /10
z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamięnsku
z dnia 27 maja 2010 r.

LII nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Kamięnsku V kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamięnsku w godz. 9⁰⁰ – 12¹⁰.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 15 radnych.

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamięnska – Grzegorz Turlejski, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Radca Prawny – Bożena Markiewicz, Bogusław Terlecki – Prezes Elektrowni Wiatrowej Kamięnsk, Piotr Ulrich – planista z Firmy „UNIGLOB”, Waldemar Zbierański – Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamięnsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowice w Gminie Kamięnsk;
 - w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczyńska z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kamięnsk;
 - w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamięnsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowice w Gminie Kamięnsk;
 - w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczyńska;
 - w sprawie dotacji Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Kamięnsku;
 - w sprawie zmian w budżecie Gminy na rok 2010;
 - w sprawie zawarcia porozumienia między Gminą Kamięnsk a Powiatem Radomszczańskim w sprawie trybu i szczegółowych warunków przekazania Gminie Kamięnsk zadania własnego Powiatu Radomszczańskie w zakresie założenia i prowadzenia z siedzibą w Kamięnsku szkoły ponadgimnazjalnej – typ szkoła policealna;
 - w sprawie założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamięnsku.
 - w sprawie zmiany uchwały Nr XLVIII/381/10 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 29 stycznia 2010 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości;
 - w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnej Rady Miejskiej w Kamięnsku.
3. Zakończenie posiedzenia.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu LII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad. **Załącznik Nr 4**

p u n k t 1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia LII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski witając radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 15 radnych. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

Przewodniczący Rady poinformował, że dzisiejsza sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Kamieńska. Następnie przeczytał wniosek w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej oraz proponowany porządek obrad.

W załączeniu do protokołu – ww. wniosek.

Załącznik Nr 5

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z radnych ma jakieś uwagi czy zastrzeżenia do proponowanego porządku obrad?

Radny B.Pawłowski zgłosił wniosek:

- „Aby po otwarciu posiedzenia w punkcie 2. wprowadzić punkt: Informacja i dyskusja nt. przebiegu i wyników konsultacji społecznych na temat budowy obwodnicy, które odbyły się w dniu 7 maja 2010 roku.”

Dodał: „Problem jest bardzo ważny i myślę, że radni, którzy mają wiele do powiedzenia, co do planowania przestrzennego, co do istoty żywotnych interesów gminy, powinni być zapoznani z takim przebiegiem spotkania. Chcę również tutaj powiedzieć, że z tego co widziałem tych radnych było bardzo mało na tych konsultacjach. No, czas był nienajlepszy, bo godzina 13-ta to nie jest najlepszy czas żeby przyjść na jakieś spotkanie, nie każdy ma wolne od pracy, więc tutaj tym tłumaczę kolegów radnych, że była taka słaba frekwencja.”

Przewodniczący Rady zwrócił się do Burmistrza Kamieńska, jako wnioskodawcy, z zapytaniem czy wyraża zgodę na zmianę porządku obrad.

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że nie wyraża zgody na zmianę porządku obrad.

Zgodnie z porządkiem obrad Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 2.

p u n k t 2

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

- *w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamieńsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowice w Gminie Kamieńsk;*

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu i omówienie zagadnienia Pana Piotra Ulricha – planistę z Firmy „UNIGLOB”

Pan Piotr Ulrich wyjaśnił, że jest to uchwała techniczna i polega na tym żeby stwierdzić zgodność tego planu zagospodarowania przestrzennego, który będzie za chwilę uchwalany z obowiązującym studium. Dodał: „Studium zostało uchwalone przez Radę wcześniej i tam są wyznaczone kierunki do sporządzania tych miejscowych planów. I tutaj, jeżeli w studium mamy produkcję to bezwzględnie musimy zaznaczyć w planie produkcję, jak jest usługa - to usługę, jak

jest budownictwo mieszkaniowe - musimy budownictwo mieszkaniowe. I np., jeżeli wpłynie uwaga niezgodna ze studium to nawet Rada nie może tego zatwierdzić gdyż to studium jest wiążące dla radnych. Dzisiaj to jest bardzo ważne żebyśmy stwierdzili tą zgodność i następnie przystąpili do uchwalenia planu na podstawie tego studium.”

Przewodniczący Rady podkreślił, że Rada zajmuje się sprawą planu zagospodarowania przestrzennego już od 2008 roku i dzisiaj jest to III etap, kiedy plan zostanie poddany głosowaniu. Następnie zapytał czy są jakieś uwagi do omawianego projektu uchwały.

Radny B. Pawłowski: „Panie Przewodniczący miałbym prośbę do Pana na przyszłość, bo to są rzeczy bardzo ważne, dostaliśmy w materiałach płytkę (chodzi o załącznik) ja sobie pozwoliłem wydrukować i taki załącznik sobie zrobiłem. Natomiast kwestia jakości tej płyty jest taka, że przy tym wydruku to niestety nie da się tego odczytać. Prośba na przyszłość żeby to było albo w lepszym programie albo mapy też były w wersji papierowej...”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny, Pan może te uwagi przekazać, kiedy będziemy głosowali plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Gminy Kamieński. W tej chwili dyskutujemy o zgodności.”

Radny B. Pawłowski: „Mnie jest trudno Panie Przewodniczący na podstawie materiałów przesłanych przez gminę (z tego programu komputerowego, który tutaj został zastosowany) tak do końca stwierdzić zgodność planu ze studium, dlatego że, jeżeli chodzi o plan Kamieński to jest duży, natomiast, jeżeli chodzi o studium to jest wersja bardzo mała i nawet po wydrukowaniu w takiej wersji dużej (z tego programu z tej płyty, którą dostałem) jest to do końca nieczytelne. Prośba na przyszłość żeby to było nam albo robione w lepszej wersji komputerowej albo żeby możliwe było drukowanie takich załączników (map) i dostarczanie nam. Rzecz planowania jest bardzo ważna...”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Pawłowski Pan bardzo ładnie powiedział, że to jest bardzo ważna sprawa. Dyskusja na temat planu to się zaczęła 29 marca i trwała do 20 kwietnia. Panie Radny nikt Panu nie zamknął drzwi do Urzędu, nikt Panu nie zabronił żeby się Pan z tym zapoznał. Dziś jest to uwaga nieco spóźniona.”

Radny B. Pawłowski: „Ja mówię o jakości materiałów dostarczonych...”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny taka forma jest, taka forma będzie, tak to przewidział ustawodawca i tak to będziemy kontynuować.”

Radny R. Kurman: „Proszę Państwa w trybie sesji nadzwyczajnej robi się jakiś kabaret, a mianowicie podejmuje się uchwały bardzo istotne dla gminy związane m.in. z zagospodarowaniem przestrzennym. W mojej ocenie i moim zdaniem taka procedura powinna być przeprowadzana najpierw na komisjach Rady, komisje Rady powinny być dokładnie zapoznane, a potem dopiero temat powinien wrócić na sesję i bez zbędnej dyskusji można by te sprawy głosować. Natomiast dzisiaj z jednej strony powinno wisieć studium z drugiej strony plan zagospodarowania żebym ja jako człowiek mający jakiś większe czy mniejsze zorientowanie w temacie mógł sobie porównać: tu na planie jest teren budowlany - w studium jest budowlany, w studium np. usługowy - tu jest usługowy. Czegoś takiego ja nie widzę tutaj. Jak mam teraz głosować nie mając w pełni materiałów? Tu, co kolega mówi to ma rację. Ta płytka nie jest do otwarcia w komputerze... Mnie chodzi o jedną rzecz; materiały, które nie są nadzwyczajne powinny być rozpatrywane na sesjach zwyczajnych, a Pan robi zupełnie odwrotnie.”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Ryszardzie Kurman na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, które odbyło się w miesiącu kwietniu, ja informowałem. Niech Pan sięgnie do protokołów z posiedzenia komisji gdzie przypomniałem i zapraszałem Państwa Radnych do tego żebyście Państwo wzięli udział w tejże rozmowie dyskusji, która z dniem 20 kwietnia się zakończyła.” Następnie Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamieńsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowiec w Gminie Kamieńsk. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 7 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/407/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamieńsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowiec w Gminie Kamieńsk. **Załącznik Nr 6**

- *w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczyńska z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kamieńsk;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczyńska z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kamieńsk. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 11 radnych. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/408/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczyńska z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kamieńsk. **Załącznik Nr 7**

- *w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamieńsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowiec w Gminie Kamieńsk;*

Przewodniczący Rady poprosił Pana Piotra Ulricha z Firmy ”UNIGLOB” o omówienie ww. projektu uchwały.

Pan Piotr Ulrich wyjaśnił, że po stwierdzeniu przez Radę zgodności tego projektu planu ze Studium w ustawie o planowaniu jest taki punkt, że Pan Burmistrz przedstawia radzie gminy projekt planu miejscowego wraz z listą nieuwzględnionych uwag. Dodał: „ Tak się złożyło, że do tego planu zostały złożone 3 uwagi i burmistrz rozstrzygnął te uwagi negatywnie. (Państwo Radni widzą to rozstrzygnięcie w załączniku Nr 3). Jeżeli rozstrzygnął negatywnie to zgodnie z punktem 11. należy to przedstawić Radzie, która z kolei powinna rozstrzygnąć te uwagi i dopiero wtedy uchwalić ten plan. Jest taki dziwny artykuł, który jest bardzo ważny: *jeżeli rada gminy stwierdzi konieczność dokonania zmian w przedstawionym do uchwalenia projekcie planu miejscowego, w*

tym także w wyniku uwzględnienia uwag do projektu planu, czynności o których mowa w art. 17 ponawia się w zakresie niezbędnym do dokonania tych zmian. Przedmiotem ponowionych czynności może być ... część projektu planu objęta zmianą. Tzn., że gdy radni rozstrzygną którąś tą uwagę pozytywnie to automatycznie nie można uchwalić tego planu tylko trzeba wrócić się z tym planem, przekazać tą uchwałę burmistrzowi, który musi zgodnie z art. 17. cofnąć się do procedury. Po prostu musi wykonać całą procedurę z powrotem.”

Radna Z.Roźniatowska zapytała, jakie jest uzasadnienie, dlaczego te uwagi zostały odrzucone?

Pan Piotr Ulrich wyjaśnił: „My planiści chcemy zachować ład przestrzenny, obowiązują nas jakieś przepisy i proponujemy Panu Burmistrzowi, że są przeciwwskazania, jakie przeciwwskazania, żeby tego nie uwzględnić.”

Radny B.Pawłowski: „Ja rozumiem, że my nad tym będziemy głosować?”

Pan Piotr Ulrich odpowiedział, że tak. Dodał: „To jest tak, że przed przystąpieniem do uchwalania tego projektu powinniście ustalić czy Wy rozstrzygacie te uwagi na plus czy na minus. Jeżeli negatywnie to nie możemy tego planu uchwalić. Są 3 uwagi do rozstrzygnięcia i szanowna Rada musi je rozstrzygnąć, ale mówię wynik musi być taki sam, jeżeli będzie odmienny to automatycznie plan wraca do Pana Burmistrza.”

Burmistrz G.Turlejski: „Długo oczekiwaliśmy na głosowanie nad planem przestrzennym dla miasta Kamieńska (ta procedura jest bardzo długa, jest zawikłana) i zostało nam w zasadzie uchwalenie uchwały włącznie z tymi poprawkami. Dlatego bym prosił Panie Przewodniczący żeby każdą poprawkę uchwalać w osobnym głosowaniu, a wszystkich radnych proszę o to żeby wzięli pod uwagę nie interesy swoje własne polityczne tylko patrzyli na miasto Kamieńsk, które oczekuje tego planu. Bez niego dalszy rozwój jest praktycznie zahamowany, niemożliwy. Ten plan otwiera bardzo szeroko i perspektywicznie rozwój Kamieńska na następne lata. Dlatego też zwracam się z gorącym apelem do każdego z radnych o odrzucenie w poszczególnych głosowaniach każdej z tych trzech poprawek. Te poprawki nikomu niczego nie blokują. Dzisiaj odrzucenie jednej z tych poprawek skutkuje tym, że przez praktycznie następny rok możemy nie mieć planu. Dlatego bardzo Państwa proszę w interesie miasta Kamieńska, w interesie naszej gminy, przyjmijmy ten plan, który jest planem dobrym, dobrze przygotowanym. Ten plan nie robi żadnych zaognień społecznych, jest przyjęty, zaakceptowany, przez przytłaczającą większość mieszkańców i proszę Państwa zatwierdźcie to dzisiaj. To są arcyważne dokumenty dla rozwoju naszej gminy.”

Radny B.Pawłowski zapytał czy w obrębie tego planu, który dzisiaj będzie uchwalany jest obwodnica wokół miasta Kamieńska?

Pan Piotr Ulrich odpowiedział: „Ona jest przeprowadzona bokiem na południu obok tego planu. Nie ma w tym planie, bo obwodnicę można wybudować na podstawie decyzji o ustaleniu inwestycji drogowej i wtedy ustalenia planu już nie są ważne. Tą obwodnicę można na tym planie także zbudować. Jedno z drugim nie koliduje. My proponujemy żeby ona nie przechodziła tutaj przez te tereny.”

Radny B.Pawłowski: „Czyli ja rozumiem, że gdyby później była decyzja i jak gdyby wkraczała na ten teren albo gdyby w innym fragmencie uchwalonego już planu zagospodarowania była decyzja o obwodnicy to jedno drugiemu nie przeszkadza?”

Pan Piotr Ulrich odpowiedział, że nie.

Radny B.Pawłowski: „Jeszcze mam jedno pytanie; myśmy kiedyś dyskutowali o planie zagospodarowania przestrzennego Kamieniska. Tam była zrobiona zmiana. Też był już przygotowany i później były wyłączone działki leśne. (Wtedy już było wszystko prawie gotowe wróciliśmy do tyłu żeby te działki wyłączyć z tego.) Ja mam pytanie, co z tymi działkami? Bo Pan wtedy powiedział, że pójdzie oddzielna procedura miesiąc dwa i sprawa będzie załatwiona...

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę Panu Radnemu Pawłowskiemu, że sprawa, którą poruszył nie dotyczy omawianego projektu uchwały. Następnie zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania uwag.

Kolejno przedstawił i poddał pod głosowanie uwagi zgłoszone do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamieńsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowie w Gminie Kamieńsk, które nie zostały uwzględnione przez Burmistrza Kamieńska, a mianowicie:

1. Artur Sewerynek – ul. Słowackiego 66, Kamieńsk – prośba o przekształcenie sposobu zagospodarowania działek o numerze ewid. 372, 373 obręb 5 na symbol **U** lub **MNU**;

Głosowało 15 radnych. „Za” uwzględnieniem ww. uwagi głosowało 2 radnych. 9 radnych głosowało „przeciw”. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. uwaga nie została uwzględniona.

2. Ewelina i Przemysław Jakubczyk – ul. Ludowa 33, Kamieńsk – planowana jest realizacja budowy zakładu kamieniarskiego i budynku mieszkalnego jednorodzinne(działka nr ewid.182, obręb 2);

Głosowało 15 radnych. „Za” uwzględnieniem ww. uwagi głosował 1 radny. 8 radnych głosowało „przeciw”. 6 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. uwaga nie została uwzględniona.

3. Janina Rudzka – ul. Słowackiego 162, Kamieńsk – prośba o wyłączenie z planu działki o numerze ewid. 165, obręb 7;

Głosowało 15 radnych. „Za” uwzględnieniem ww. uwagi nikt nie głosował. 8 radnych głosowało „przeciw”. 7 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. uwaga nie została uwzględniona.

(Na salę obrad przybyła TV NTL)

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa jeszcze raz chciałem zapytać o działki na załączniku graficznym, które kiedyś były wyłączone z przygotowanego już pod głosowanie niejako planu zagospodarowania przestrzennego. Czy te działki w tej chwili w tym załączniku się znajdują, a jeżeli nie to, co się z nimi dzieje, bo w przeciągu miesiąca, dwóch, miały dotrzeć jako oddzielna uchwała?”

Pan Piotr Ulrich: „Wtedy jak rozmawialiśmy nie uzyskalibyśmy decyzji ministra i marszałka na zmianę przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne. Dzisiaj otrzymaliśmy tą decyzję na mniej tych terenów gdyż była podjęta uchwała o zmianie tego załącznika i automatycznie jakby wyleciały tamte tereny, które miały też być do uzyskania zgody. Dzisiaj podejmujemy uchwałę bez tamtych terenów. To jest sprawa jakby bezprzedmiotowa dzisiaj. Pan tutaj proponuje kolejne tereny, zmienia przeznaczenie. Dzisiaj, jeżeli ten plan będzie w realizacji i się zrealizuje to tutaj przybędzie 1000 albo więcej mieszkańców. Jeżeli będziemy kolejne tereny uruchamiali to gmina (urząd miejski) nie wytrzyma po prostu tyłu terenów - wyrobienia infrastruktury, dróg. To są

ogromne koszty. I praktycznie tam chcecie ruszać następne obszary... No, jeżeli jest taka decyzja to przecież nie ode mnie to zależy.”

Radny B.Pawłowski: „Wtedy ten plan był dobry, z tymi terenami gdzie gmina by nie utrzymała, dzisiaj już wiemy, że nie. Ja powiem tak, że niektórzy mieszkańcy z tego rejonu po prostu mówią, że specjalnie jest to okrojone o tamten obszar, bo oni tam chcieli mieć tereny budowlane, chcieli mieć dobre działki, i im to po prostu zabroniono.”

Przewodniczący Rady: „Czy może Pan uściślić „niektórzy mieszkańcy”?..

Radny A.Matusiak: „Pan Kuliberda, Pan Paweł Ziemba...”

Pan Piotr Ulrich: „Ale nikt im nie zamyka budowania się. Na ten teren nie ma dzisiaj obowiązującego planu i po uchwaleniu tego nie będzie obowiązującego planu. Zgodnie z przepisami oni się mogą budować, nikt im nie zabrania. Składają wnioski o decyzje o warunkach zabudowy i się budują. Jeżeli im tam przeszkadza las to idą do starostwa robią wyłączenie z produkcji leśnej i się budują.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Pana, ale jeżeli to było w tym pierwszym projekcie, czyli to gmina przewidywała, czyli taka wersja była. A teraz nagle ta wersja się okroiła...”

Radna Z.Roźniatowska: „Tu jest właśnie teraz jakieś karanie tych ludzi.”

Pan Piotr Ulrich: „To nie jest karanie, bo ci ludzie mają teren leśny i oni dobrze wiedzą, że mają teren leśny i mieli ten teren leśny. Gmina im nie zalesiła przecież tego terenu.”

Radna Z.Roźniatowska: „No tak, ale to, z jakiego powodu teraz ten plan... Z takiego powodu, że nie udźwignie tylu mieszkańców? No to równie dobrze można by było zabronić rodzić dzieci, prawda?”

Pan Piotr Ulrich: „Nie, nie chodzi o to... Byłaby w kraju afera gruntowa i automatycznie ministerstwo bardzo szczegółowo sprawdza wnioski, weryfikuje wnioski i nie daje zgód na dużo terenów leśnych na nieleśne. Po prostu jest blokada. I automatycznie my byśmy tego nie przeskoczyli, byśmy tego planu nie uchwalili, bo nie otrzymalibyśmy tej zgody. I jeżeli tu Pan Radny proponuje podjąć taką uchwałę i próbować o taką zgodę o kolejne tereny to przecież można to zrobić.”

Radny B.Pawłowski: „Ale wie Pan, ja wtedy niejako usłyszałem tutaj obietnicę, informację, że po prostu te tereny w tym wspólnym planie by nie przeszły i będą oddzielnie realizowane. Dlatego ja pytam o to, co wtedy miałem niejako powiedziane. Dzisiaj Pan mówi inną wersję, że po prostu z innych względów te tereny na razie nie należy przekształcać z leśnych na budowlane - bo by to zbyt obciążało gminę, jeżeli chodzi o budowę infrastruktury. No przyjmuję to...”

Radny A.Matusiak: „Ale szanowny Panie kosztem tych ludzi?”

Pan Piotr Ulrich : „Wy jesteście radnymi, więc to Wy decydujecie o... nie ja.”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam, ale my nie zamykamy nikomu możliwości i prawa do zabudowy. Ci ludzie - powtórzę to dziś - ci ludzie, którzy zalesili ten las to o tym wiedzieli, że są to tereny budowlane przyszłościowe. Decyzję to ci ludzie podjęli wbrew temu, co zrobili. I to nie zrobiła ta rada tej kadencji i ten burmistrz. To była świadoma robota z trenów rolnych

przekształcenie na tereny leśne, to było kosztem Skarbu Państwa - i nie czarujmy się - to była świadoma gospodarka, która dziś będzie się mścić.”

Radny R.Kurman zapytał o nowe tereny budowlane, w jakim one są kierunku i czy dotyczą tylko planu Kamieńska?

Przewodniczący Rady odpowiedział: „Panie Radny Ryszardzie Kurman nowe tereny budowlane, które pozyskujemy to tak jak tu jest cześć „Plebani” pod linię wysokiego napięcia (naprzeciwko hydroforni). Pozyskujemy tereny budowlane od ulicy Wieluńskiej w stronę ulicy K.Secomskiego (po prawej stronie jak skręcamy w ulicę Reymonta to te działki dzielimy - na środek jest projektowana droga). Tereny budowlane mamy jadąc do Pytowic po prawej stronie poprzez uroczysko „Doły” Jeziórka i św. Rocha do ulicy Przerębskiego.”

Radny R.Kurman: „A lewa strona jadąc do Pytowic (te tereny tam za cmentarzem)?”

Przewodniczący Rady: „Lewa strona jak jest cmentarz to wszystko w stronę bloków.”

Radny R.Kurman zapytał czy są przewidziane tereny pod przemysł, pod usługi?

Przewodniczący Rady zaznaczył, że w tym projekcie uchwały jest wszystko opisane.

Radna Z.Roźniatowska: „Czy te działki, o których mówimy Panie Przewodniczący to w ewidencji gruntów figurują jako leśne? Z tego co wiem to właściciele tych działek nie zalesiali tych działek..”

Przewodniczący Rady: „Pani Radna czy Pani żyje w odosobnieniu od rzeczywistości? Te działki Pani radna są działki jako rolne. Pani Radna nie będę z Panią polemizował... Zatwierdzając dziś plan regulujemy sprawy budownictwa. Wyłączamy masę terenów rolnych po to żeby dać możliwość zabudowy jednocześnie podnosząc wartość gruntu.”

Następnie Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamieńsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowie w Gminie Kamieńsk. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 14 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/409/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w mieście Kamieńsk i w obrębie geodezyjnym Barczkowie w Gminie Kamieńsk.

Załącznik Nr 8

- ***w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczynska;***

Radny B.Pawłowski: „Ja myślę, że pewien tutaj sposób zagospodarowania tej góry żeśmy przyjęli, już jest określony przez to chociażby co widać w tej chwili na górcie, że jest tych wiatraków już spora ilość. Są to wymierne pieniądze i dosyć duże (szkoda, że nie takie jak kiedyś tam było mówione, ale tak to się przepisy pozmiały). I ja myślę, że rozsądną rzeczą byłoby kontynuowanie tego, co już jest zapoczątkowane wiele wiele lat temu - bo ta decyzja ten kierunek działania przyjęły kolejne Rady - i myślę, że tu nie ma dyskusji proszę Państwa, jeżeli mogą powstać następne takie obiekty, które będą dawać kasę do budżetu gminy (a już w tej chwili jest tak ten teren zagospodarowany) to myślę, że teraz tylko żeby było to w miarę szybko realizowane.”

Prezes EW B.Terlecki: „Proszę Państwa chciałem powiedzieć, że inwestycja ta skwantyfikowana jest na kwotę około 136 milionów złotych (w porównaniu do poprzedniej na poziomie 172 milionów złotych), co można liczyć, że podatek od nieruchomości z nowej inwestycji ukształtuje się na poziomie 1,3-1,4 miliona złotych w skali roku. Obecnie płacimy podatek w wysokości ponad półtora miliona złotych z tytułu podatku od nieruchomości. Natomiast tą uwagę, którą tu kolega Bogdan wniósł - odnośnie, że chcieliśmy dużo jest trochę mniej - to wynika jednak mimo wszystko z warunków ekonomicznych. To nie jest tak, że spółka nasza na tyle zachłanna na pieniądze. Nie. Dlatego, że inwestycje tego rodzaju z punktu widzenia realizacji inwestycji i procesu inwestycyjnego i kosztów tych inwestycji są to kapitałochłonne inwestycje. Te inwestycje realizowane są niestety na bardzo niekorzystnej strukturze kapitału i tego kapitału własnego jest niewiele. A wszystko są kapitały unijne i kapitały generalnie obce, które mówimy, że jak są unijne czy jakieś inne obce to są preferencyjne. Nie. To nie jest tak. Muszę Państwu powiedzieć, że obsługa kapitałów obcych zamyka się w kwotach odsetkowych. - Proszę sobie przeliczyć jak to jest drogo przy 170 milionach złotych na poziomie 9 milionów złotych kosztów samych odsetkowych. - I ta struktura kapitału ona jak gdyby nie pozwala generować większych kosztów związanych z podatkami stałymi. I każdy inwestor dzisiaj, który będzie realizował inwestycje, to nie tylko dotyczy inwestycji związanych z energetyką czy związanych z elektrowniami wiatrowymi inne również inwestycje będą ograniczające, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości z uwagi na opłacalność inwestycji. W związku z powyższym ja jedynie mogę poprosić Państwa o pozytywną uchwałę, zadeklarować, że będziemy po tym inwestycję tę realizować w miarę spokojnie. I również mamy pozytywną decyzję PGE w sprawie rozbudowy EW w Kamieńsku, ponieważ EWK Kamieńsk należy do PGE i jesteśmy też uczestnikiem giełdy.”

Radny A.Matusiak: „Panie Prezesie powiedział Pan kapitały unijne i obce. Czy mógłby Pan to rozszerzyć?”

Prezes EW B.Terlecki: „Kapitały unijne to są pewne dopłaty związane z odsetkami, z dotacjami możliwymi, ale praktycznie zamykają się w kategorii pożyczki. Ale nie dostaniemy na realizację inwestycji tego rodzaju takich ulgowych środków. Trzeba się zasilić kapitałami obcymi. Co to są kapitały obce? Są to zwykle kredyty komercyjne lub możliwości emitowania obligacji. My zamierzamy wyemitować obligacje żeby te obligacje były objęte przez może koncern PGE, może bliżej w tych spółkach parterowych, które w PGE są. To też jest ta formuła kapitałów obcych. Czyli te dwa źródła, jeżeli chodzi o kapitały obce, bo jeszcze są kapitały własne, które są w tzw. kapitale zakładowym.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczyńska. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 14 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/410/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Piła Ruszczyńska. **Załącznik Nr 9**

Przewodniczący Rady podziękował Panu Ulrichowi za przybycie i udzielenie wyjaśnień i ogłosił 15 minut przerwy (w godz. 10³⁰ – 10⁴⁵).

(Pan Piotr Ulrich i Pan Radosław Kępa opuścili salę obrad.)

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do kontynuacji punktu. W dalszej kolejności zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał:

➤ *w sprawie udzielenia dotacji Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku;*

Nie zgłoszono uwag do ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/411/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie udzielenia dotacji Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 10**

➤ *w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010;*

Skarbnik Gminy p. Maria Ozga omówiła ww. projekt uchwały oraz załączniki do uchwały.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Radny B.Pawłowski: „Wymiana pieca w szkole podstawowej - była kwota 60 tysięcy, 50 tysięcy zdejmujemy. Ja mam pytanie, dlaczego zdejmujemy to 50 tysięcy? Czy za 10 tysięcy ten piec wymienimy czy są może jakieś inne plany? I drugie pytanie; budowa kanalizacji sanitarnej w Gałkowicach Starych - 55 tysięcy zmniejszamy. Pani Skarbnik powiedziała, że tam jest już po przetargu i ta kwota się zmniejszyła. Czy zmniejszyła się o 55 tysięcy do planowanych wielkości czy o większą kwotę? Ile na tym przetargu zaoszczędziliśmy do tych projektowanych?”

Burmistrz G.Turlejski: „W szkole 60 tysięcy było zawarte, ale dokonano oględzin pieca i piec jeszcze wytrzyma. Nie ma potrzeby zamiany jednego pieca węglowego na drugi piec węglowy, dlatego zleciłem opracowanie dokumentacji za kwotę 10 tysięcy łącznie z pozwoleniem na budowę kotłowni gazowej sterowanej elektronicznie w całym obiekcie szkolnym. To będzie kosztowało 250 tysięcy złotych wg wszelkich prognoz na tą chwilę. Dlatego nie ma, co tych pieniędzy trzymać, trzeba je wydatkować. Jest propozycja żeby wykonać nawierzchnię bitumiczną asfaltową na drodze od drogi wojewódzkiej przez miejscowość Ozga do skrzyżowania (do rozwidlenia dróg: jedna idzie na górę, gdzie kopalnia już zrobiła, druga idzie na Huby Ruszczyńskie). Droga jest w bardzo złym stanie. Myśmy ją połatali, ale niestety za kilka miesięcy w sezonie jesiennym ona ulegnie strasznej degradacji. Trzeba to po prostu zrobić. Tam jeżdżą tysiące turystów i tą drogę trzeba przygotować.. Kotłownia w szkole będzie w przyszłym roku. Za tym będą szły dalsze wymiany grzejników w szkole. Po prostu zaczęliśmy tą szkołę kilka lat temu stawiać na nogi i żeby była nowoczesna i trzeba to tak skończyć. Myślę, że to jest dobry kierunek. Jeśli chodzi o Gałkowice Stare chciałbym powiedzieć, że kwota po przetargu uległa zmianie. Tu Pani Skarbnik już reguluje częściowo budżet. Nie trzeba trzymać pieniędzy w tym paragrafie, bo one nie zostaną wykorzystane, a tu nie można sobie na to pozwalać żeby pieniądz nie był wykorzystany. Przekazujemy na dotację dla SPZOZ, tam gdzie wszyscy mieszkańcy będą mogli z tego korzystać. To będzie nowoczesne urządzenie USG z kolorowym monitorem, z badaniem za pomocą zjawiska Dopplera, z przeglądem wszystkich organów wewnętrznych również z badaniem żył. Myślę, że będziemy cieszyć się z tematu zwłaszcza, że w budżecie mamy kwotę 15 tysięcy złotych zawartą na remont pomieszczenia gdzie to USG będzie. To robi Zakład gdzieś w

miesiącach późniejszych, bo teraz jesteśmy zaangażowani na robotach (jeśli nie pada) na wolnym powietrzu. Bo proszę zauważyć, że zima trwała bardzo długo, a cały maj po prostu leje jak z cebra, mało, który dzień był dniem pogodnym, a mimo wszystko udaje nam się dużo zrobić. To tak bym tę kwestię Panu Radnemu wyjaśnił.”

Radny B.Pawłowski: „Ja bym może wrócił jeszcze do tego drugiego pytania. Czy to jest tylko kwota 55 tysięcy czy będą jeszcze dalsze kwoty z tej budowy kanalizacji w Gałkowicach?”

Burmistrz G.Turlejski: „Będą jeszcze dalsze kwoty, bo tam jest kwota mniejsza o 1.900.000 złotych. Ale to nie może być w tym roku wszystko zdjęte tylko etapami trzeba powoli zdejmować.”

Radny A.Matusiak: „Mówi Pan remontujemy szkołę. Może by lepiej było zostawić te pieniądze w szkole na potrzeby dyrekcji, żeby te pieniążki rozdysponowali na swoje potrzeby jak już były przydzielone na szkołę. No oczywiście, że się je wykorzysta, ale może przynajmniej jakąś część, bo tam słyszałem, że komputery, drukarki, i inne.”

Burmistrz G.Turlejski: „Tak, ma Pan rację, już odpowiem: kwota 10 tysięcy złotych zarządzeniem Burmistrza zostanie w przyszłym tygodniu przekazana na konto szkoły na potrzebne rzeczy, bo Pan Dyrektor takie zapotrzebowanie złożył.”

Radna Z.Roźniatowska: „Chciałam powiedzieć, że ja o tym też wspominałam, składając wniosek, a burmistrz odpowiedział, że jako nauczyciel nie jestem w tym zakresie kompetentna. Chciałam tylko Panu Burmistrzowi przypomnieć, że ja jestem też radną oprócz tego, że jestem nauczycielem w związku z tym wyrażanie opinii, że brakuje czegoś do szkół nie jest przestępstwem. A co do tej oświaty, co Pan Pawłowski zaczął, to chciałam też w zasadzie wyrazić swoje zdziwienie, bo Pan Burmistrz pięknie wyraził się, że będziemy unowocześniać całą szkołę. No, zastanawia mnie tylko jedno, kiedy budżet był planowany no to chyba była taka konieczność żeby wymienić ten piec. Wtedy Pan Burmistrz ani odpowiednie władze nie dokonywały oględzin tego pieca czy po prostu to było takie przytrzymanie tych pieniędzy żeby później wykorzystać tam gdzie Panu Burmistrzowi będzie brakowało przed wyborami zbliżającymi się, na przykład.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 14 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/412/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010. **Załącznik Nr 11**

- *w sprawie zawarcia porozumienia między Gminą Kamieńsk a Powiatem Radomszczańskim w sprawie trybu i szczegółowych warunków przekazania Gminie Kamieńsk zadania własnego Powiatu Radomszczańskiego w zakresie założenia i prowadzenia z siedzibą w Kamieńsku szkoły ponadgimnazjalnej – typ szkoła policealna;*

Radna Z.Roźniatowska powiedziała, że w tej uchwale jest zapis, że udziela się upoważnienia Burmistrzowi Kamieńska do zawarcia porozumienia natomiast nie ma załączonej treści tego porozumienia, na jakich warunkach i jak to wygląda. Dlatego uważa, że brakuje tu załączników.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia między Gminą Kamieńsk a Powiatem Radomszczańskim w sprawie trybu i szczegółowych warunków przekazania Gminie Kamieńsk zadania własnego Powiatu Radomszczańskiego w zakresie założenia i prowadzenia z siedzibą w Kamieńsku szkoły ponadgimnazjalnej – typ szkoła policealna. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/413/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie zawarcia porozumienia między Gminą Kamieńsk a Powiatem Radomszczańskim w sprawie trybu i szczegółowych warunków przekazania Gminie Kamieńsk zadania własnego Powiatu Radomszczańskiego w zakresie założenia i prowadzenia z siedzibą w Kamieńsku szkoły ponadgimnazjalnej – typ szkoła policealna. **Załącznik Nr 12**

➤ ***w sprawie założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku;***

Radny B.Pawłowski powiedział, że załączniku do uchwały - w statucie szkoły policealnej - jest zapis, że szkoła prowadzi kształcenie w formie młodzieżowej. W związku z powyższym zapytał, co oznacza ten zapis? Czy to będzie eliminować osoby dorosłe? Czy to nie jest ograniczenie dostępu do szkoły osobom dorosłym?

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że zapis jest jednoznaczny i nie wymaga żadnych wyjaśnień.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 14 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/414/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie założenia Szkoły Policealnej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku. **Załącznik Nr 13**

➤ ***w sprawie zmiany uchwały Nr XLVIII/381/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 stycznia 2010 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości;***

Radny B.Pawłowski zapytał, czym jest spowodowana zmiana tego zapisu. Dodał: „Z tego co pamiętam, kiedy podejmowaliśmy tą uchwałę w styczniu to była bardzo gorąca sprawa. Nikt nie chciał tego przełożyć żeby jeszcze przedyskutować, sprawdzić. Chcę powiedzieć, że w ostatniej chwili żeśmy wymieniali część tej uchwały. No w bardzo dziwnej atmosferze ona w ogóle była uchwalona. Przypomnę, że to chodzi o uchwałę o sprzedaży apteki. Czym jest spowodowana zmiana tego zapisu? Bo w moim odczuciu ten zapis może dawać możliwość odstąpienia od (później) rozwiązania umowy w zależności, kto tę aptekę kupi i co będzie chciał z nią zrobić. Dlaczego zmieniamy w ten sposób? I jeszcze pytanie: czy ta uchwała ma umocowanie prawne, czy wojewoda jej nie zakwestionował z tym starym zapisem?”

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił: „Uchwała nie była zakwestionowana, bo słyszałby Pan o tym na sesji, Rada dostałaby pismo. Po drugie; jest to na wniosek notariusza, który uważa, że takie słowa w kontekście prawnym są słowami zasadnymi i tak należy to zrobić.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLVIII/381/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 stycznia 2010 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 7 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/415/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XLVIII/381/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 stycznia 2010 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości. **Załącznik Nr 14**

(Skarbnik Gminy p. M.Ozga opuściła obrady sesji)

➤ ***w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnej Rady Miejskiej w Kamieńsku;***

Przewodniczący Rady poinformował radnych, że otrzymał pismo od Pana Dyrektora Publicznego Gimnazjum w Kamieńsku Pana Tadeusza Pielasy w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy radnej Rady Miejskiej w Kamieńsku Pani Z.Roźniatowskiej oraz pismo dotyczące uzasadnienia tej prośby. Następnie odczytał ww. pisma.

W załączeniu do protokołu – ww. pisma.

Załącznik Nr 15

Dodał: „Proszę Państwa tyle treści dokumentów, tyle proszę Państwa życie. I tu chciałbym przytoczyć Państwu i zapewnić, że dzisiejsza Rada nie zwalnia nikogo z pracy, a szczególnie Pani Zofii Roźniatowskiej, jak to jest w terenie. Takiego zamiaru nie mamy, nie jesteśmy do tego uprawnieni. Rada jest organem opiniującym uchwałodawczym. Chciałem przypomnieć Państwu to żebyśmy nie stali się tutaj dziś katami, mordercami, tak jak to po prostu odbiera teren i rzeczywistość.”

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Radna Z.Roźniatowska: „Pierwsze, co chciałam powiedzieć właściwie do kolegów radnych to żebyście się nie stali katami. Dziękuję Panie Przewodniczący za to ostrzeżenie, bo jak powiedział Platon: największe zło to podarować krzywdę ludzką. Jeśli chodzi o wszystko, co Pan tutaj przeczytał, o wszystkie uzasadnienia, itd., odniosę się do nich za chwileczkę, ale najpierw może powiem parę słów na temat w ogóle swojej pracy, bo to, co Pan tutaj podkreślił na sam koniec swojej wypowiedzi, że błędna krąży opinia, iż chodzi o moje zwolnienie to właśnie tak jest. Pan obala coś, co jest tak naprawdę prawdziwe. Otóż drodzy Państwo zmniejszenie mi wymiaru pracy i płacy w tym roku szkolnym wiąże się z tym, że tak w zasadzie obcina mi się bardzo znacznie etat, na co będę zmuszona nie wyrazić zgody. Wiąże się to z tym, że dostanę wypowiedzenie. Ponieważ w ubiegłych latach szkolnych (jeszcze w tamtych roku szkolnym) miałam półtora etatu w swojej szkole i jeszcze prawie pół etatu w szkole ponadgimnazjalnej to całkowicie niezrozumiałym jest fakt, że w tym momencie, w tym roku, nie ma dla mnie żadnych godzin w żadnej szkole. Przecież organ prowadzący powinien dbać o wieloletnich nauczycieli. Jestem nauczycielem, który osiągnął już ostatni stopień stażu, jestem nauczycielem dyplomowanym. I tu w tym miejscu bym powiedziała parę słów na temat w ogóle swojej pracy: od 18 lat jestem nauczycielem. Myślę, że nauczycielem z powołania, co mogą potwierdzić moi wychowankowie. Kocham swoją pracę, pracę z młodzieżą i z dziećmi. Przez 12 lat pracowałam w małej szkółce we Włodzimierzcu. To były najwspanialsze lata. Nauczanie w tej szkole przynosiło efekty i do dziś mam wspaniały i dobry kontakt z tamtym środowiskiem i z wszystkimi ludźmi z tamtego środowiska. Uczylałam dzieci Pana Radnego Madeja (mojego kolegi) Agnieszkę, Mateusza i Artura. Od 2003 roku, kiedy szkoła została zlikwidowana, na mocy porozumienia zostałam

przeniesiona do gimnazjum. Po przyjeździe do gimnazjum przez wszystkie lata swojej pracy (w ogóle przez te 18 lat) doksztalałam się właściwie systematycznie, czego efektem były właśnie te kierunki studiów, którymi nie chwalebę się dzisiaj, ale robiłam je po to żeby tą pracę mieć. Chciałam się doskonalić. W swojej pracy nie tylko nauczałam, ale starałam się też wychowywać. Mówiłam młodzieży, że nigdy nie można być takim żeby robić komuś krzywdę. *Kto innych wokół siebie pomniejsza nigdy nie będzie wielkim* - mówił Seume. Przygotowywałam uczniów do konkursów. Miałam w historii szkoły jako nieliczna dwóch laureatów w konkursie przedmiotowym z historii, pomimo że historii uczyłam krótko, bo od 2003 r. (laureaci to jest najwyższe osiągnięcie w tym konkursie). Miałam też jednego finalistę w tym konkursie. Jedną z moich uczennic zajęła trzecie miejsce w Wielkim Regionalnym Konkursie Izby Pamięci Narodowej w Łodzi, gdzie brało około 350 uczniów udział. Pod moim nadzorem pisała pracę opartą na źródłach i relacjach ustnych, materiałach zbieranych w środowisku, na temat „Zagłada żydowskich miasteczek”. Bo jak wiemy nasze miasteczko do drugiej wojny światowej miało taki status. Organizowałam różnego rodzaju akcje charytatywne, wspierające, by pomagać biednym potrzebującym. Organizowałam akademie i też akademie przy pomniku by podnosić lokalny patriotyzm. Wspierałam wszystkie działania Pana Burmistrza. Dzisiaj, co pragnę podkreślić wyraźnie, że względu na to, że jestem właśnie radną (i nie jest to prawdą zawarte w uzasadnieniu, że nie ma to związku z pełnieniem przeze mnie mandatu) i w związku z tym, że śmiałam przeciwstawić się Panu Burmistrzowi, co podkreślam, Pan Burmistrz próbuje mnie zniszczyć. Niech nikt nie próbuje powiedzieć, że jest inaczej. Jeśli przez 18 lat byłam dobrym nauczycielem, a w obecnej chwili bez zastanowienia nie ma dla mnie godzin na terenie żadnej szkoły tej gminy, a na czele tych szkół stoi Pan Burmistrz... Na dodatek tego wszystkiego jestem samotną matką... Proszę żeby koledzy sobie to przetłumaczyli jak mim sumienie każe.”

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado szanowni Państwo, ja wiem o tym, że to jest przykre, ja wiem o tym i zdaję sobie sprawę, że sytuacja jest kryzysowa i zła. Zdaję sobie sprawę również z tego, że Kamieńsk dotknęło to, co dotknęło również Powiat Radomsko. I posłużę się dzisiaj tu wypowiedziami (oczywiście to co telewizja lokalna podała) wypowiedzią z Panią Dyrektorką szkoły w Radomsku Panią Zofią Zyskowską, w której to szkole stwierdzono niedobór 250 osób, że Powiat Radomsko boryka się z liczbą tysiąca osób niedoboru. Proszę sobie zdać sprawę z tego, jakie są problemy kadrowe. I proszę Państwa zdaję sobie sprawę, że Pani Zofia Roźniatowska gdyby nie była radną dzisiaj tego problemu by nie miała. Rada nie musiałaby dziś opiniować, zatwierdzać. Ewentualnie Pani Radna Zofia Roźniatowska przyjąłaby to, co wynika z programu, dlatego... No szanowni Państwo mamy trzech nauczycieli, gdzie po prostu ogranicza się i teraz zdecydujemy: albo zostawić dwóch jednego zwolnić czy zostawić trzech, a przy zmniejszonej liczbie godzin. To zostawiam Państwu.”

Radny B.Pawłowski: „Sprawa jest bardzo ważna, sprawa toczy się nie o szkołę nie o pracę tej Pani, nawet powiem, że nie o dzieci tej Pani czy lepiej czy gorzej będzie im się powodzić, ale o przyzwoitość ludzką. Proszę Państwa gwarantuję Wam (to mówię do tamtej strony) gwarantuję Wam, że gdyby ta Pani nadal popierała Pana Burmistrza, nadal popierała te działania, nie byłoby żadnych problemów, bo jak popierała to godzin nagle jej przybyło (dzieci nie przybyło, klas nie przybyło, a godzin tej Pani przybyło). W momencie, kiedy przestała popierać tych godzin zaczynało jej ubywać. W poprzednim roku można było jej dać tylko goły etat. W tym roku się kombinuje żeby zmniejszyć to i żeby dać część etatu a przy okazji, co Pani Zosia nie powiedziała, ale przy okazji zrobić tak żeby w innej szkole jak znalazła godziny nie mogła pracować. Bo tak się dzieje w naszych szkołach, jeżeli ktoś się naraził to ma tak plan zrobiony, że nie znajdzie pracy w innych szkołach. – To jest następna rzecz proszę Państwa. – Panie Przewodniczący, kto pisał to uzasadnienie do tej uchwały?”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Bogdanie Pawłowski uzasadnienie pisała osoba kompetentna, która tą szkołą zawiaduje.”

Radny Pawłowski: „Czyli rozumiem że Pan Pielasa.. Dziwię mu się, że takie rzeczy robi, bo był bardzo dobrym dyrektorem w Radomsku. Dziwię się, że na takie rzeczy teraz się godzi... Proszę Państwa powiem tak jak to jest. Ja rozumiem, że przychodzi mniej dzieci do klas pierwszych teraz i trzeba zrobić zamiast czterech trzy klasy. Ale jeżeli dzieci w tamtym roku było tyle samo w klasach obecnych pierwszych to po co te klasy się łączy? Tu się na siłę wyrzuca jedną klasę żeby tych godzin było mniej. Powiem dalej - ilość godzin w świetlicy, bo te godziny się zabiera Pani Roźniatowskiej, maleje o 50 procent z tego co zrozumiałem. Czy maleje o połowę ilość dzieci w szkole? Chyba nie. Powiem więcej - świetlica to nie jest naliczana od ucznia. Tu są pewne potrzeby, tu są dzieci dojeżdżające, tu dzięki temu, że chce się chyba uderzyć w Panią Roźniatowską uderza też się w dzieci żeby tej opieki świetlicowej miały mniej. Uderza też się w iluś tam nauczycieli, którzy przy okazji żeby wykazać, że nie tylko jedna osoba, ale dla kilku braknie w tym momencie pracy. Powiem więcej - jak się będą czuły dzieci, jeżeli teraz chodzą do klasy pierwszej, już są stałe zespoły klasowe, te dzieci się wspólnie ze sobą zżyły, a mówi się, że w następnym roku zamiast czterech będą trzy klasy. Co się będzie robić? Po paru z listy do poszczególnych klas dorzucać? Jak to będzie technicznie wyglądało? To jest bardzo niekorzystne, jeżeli chodzi o oświatę. Następną rzeczą; ja bym chciał żeby tu dzisiaj był dyrektor, który na pewne rzeczy mógłby nam odpowiedzieć. Czy zajmowała się tym Komisja Oświaty? Nie. Mówi się o projekcie organizacyjnym gdzie się uderza w iluś tam uczniów, iluś tam nauczycieli, a nie ma dyrektora. Także proszę Państwa widać to gołym okiem. Proszę Państwa ja powiem tak, że są gminy chyba normalne gdzie jak ludzie mają ambicje polityczne i mają swoje poglądy to za to nie są karane, nie są wyrzucane z pracy. Są gminy byle jakie, że jak ktoś gdzieś tam startował na burmistrza to jeżeli jest możliwość to musi tę pracę stracić(...). I powiem, że to są złe gminy, które tak traktują tych, którzy startowali. Ale kuriozum, jakimś paradoksem, jest to, że nawet jak o kimś pójdzie plotka, że będzie startował na burmistrza to już się go ucina, to już dla niego brakuje pracy. Powiem więcej - Panowie od Was to zależy jak będziecie głosować. Możecie spuścić głowy, popatrzeć na czubki butów swoich i podnieść rękę do góry za zwolnieniem tylko liczcie się z tym, że za jakiś czas możemy się spotkać na ulicy i czy będziecie mieli odwagę spojrzeć w twarz. Czy będziecie mieli odwagę podać rękę? Bo jak będziecie mieli to nie będziecie zasługiwali żeby ktoś Wam tą rękę podał, bo Wy dobrze wiecie jak to jest. Zastanówcie się nad tym, co robicie. To jest jeszcze parę miesięcy tej kadencji. Powiem więcej- to uzasadnienie, które napisał Pan Dyrektor Pielasa prawdopodobnie (a Pan Przewodniczący zacytował) o godzinach, o zmniejszeniach, itd., podejrzewam, że w Sądzie Pracy się nie ostoi i wyjdziecie na takie osoby, że ktoś chciał załatwić swoją sprawę Waszymi rękoma. Bo przecież, kto tu stoi za tą sprawą, kto tu decyduje? No przecież decyduje tylko Pan Dyrektor Pielasa, który wybrał nauczyciela, którego trzeba zwolnić i decyduje Rada żeby wyrazić zgodę. I Panowie jak to będzie wyglądało, jeżeli ta osoba wygra w Sądzie Pracy i Sąd Pracy ją przywróci? Bo tu są bardzo duże szanse na to. Jeszcze raz Panowie apeluję nie róbcie takich rzeczy, które żeście zrobili mnie i innym osobom tutaj, które straciły pracę. Nie mówię o szeregu osobach z ZSP, bo oni Wam to pamiętają i wszyscy wiedzą, kto, po której stronie siedzi. Nie róbcie w stosunku do swojej koleżanki, którą żeście szanowali przez ileś tam czasu i dlatego że ma inne zdanie (słusznie czy niesłusznie) nie kasujcie jej tych godzin.”

Radny S.Gruchała: „Bardzo ładnie Pan to powiedział Panie Pawłowski tylko jest taka sprawa, z tego co zrozumiałem, że jeśli nie będą zmniejszone godziny to będzie jedna z nauczycielek zwolniona. To jak Pan na to patrzy? To znaczy kogoś pozbawić pracy?”

Radny B.Pawłowski: „Panie Stanisławie ja nie mówię, bo zaraz będzie, że ja chcę zwalniać ludzi. Nie. Proszę Państwa, jeżeli w tamtym roku przyszło do szkoły dzieci mniej niż w tej chwili...”

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest mniej o 100 dzieci.

Radny B.Pawłowski dodał: „Panie Bartoszewski proszę nie mówić, że 100, bo 100 dzieci to są trzy klasy... Jeżeli dzisiaj mówicie, że ubyłoby 100 dzieci przeliczcie sobie to na klasy, to musiałyby być w klasach pierwszych, jeżeli 100 dzieci to są trzy klasy. Nie ma takich cudów. W poprzednim roku przyszło 73 dzieci i otworzono 4 klasy. Teraz ma przyjść 78, czyli więcej i robi się zamiast 4-ech klas to robi się 3 klasy. Mało tego - tą klasę starszą się jedną likwiduje i się to zawęża i likwiduje się o 50% ilość zajęć świetlicowych. Czyli z klas 10-ciu robi się 12, a gdybyśmy tak wzięli o to 50% tak jak świetlice zmniejszamy to powinno być 6 klas. Ale - jeszcze raz Wam mówię - tu się po to wycina świetlice żeby brakło dla Pani Zofii Roźniatowskiej. Powiem więcej - może zamysł jest inny, żeby jeszcze dla trzech czterech innych brakło, bo im się powie po cichu: to przez nią, bo mogła siedzieć cicho, idźcie do niej. Nie trzeba zwalniać, trzeba szukać godzin gdzie indziej. Nie trzeba zatrudniać ludzi z Radomska, którzy przychodzą po studiach do szkół w Kamieńsku żeby załapać parę godzin i jak troszkę nabędą ogłady, trochę się dokszałca, zdobędą doświadczenia, uciekają do Radomska. Proszę Państwa nie trzeba zatrudniać emerytów. Bo są zatrudniani emerycy w tej gminie, którzy mają emeryturę. Przeanalizujcie sobie to Panowie spokojnie. To nie jest tak, że komuś - Panie Stanisławie - powiedziano, że jak nie Zosia to ktoś inny. Można wybrnąć z tego obronną ręką. Może trochę to będzie więcej kosztować, ja nie mówię, że nie, ale to się przełoży na jakość pracy to się przełoży na bezpieczeństwo dzieci. A co będzie, jeżeli tych zajęć świetlicowych będzie mniej i stanie się dziecku wypadek, bo zamiast w świetlicy poczekać na autobus to będzie wędrowało gdzieś tam sobie? Później będziemy szukać winnych, a dzisiaj możemy na to wpływać.”

Radna Z.Roźniatowska: „Chciałam dodać w odpowiedzi Panu Gruchale, że z tego, co słyszę to zrozumiałam, że tak Pan Burmistrz wyjaśnił Wam, że to wcale nie jest żadna krzywda, że to jest tylko ograniczenie troszeczkę wymiaru, zróbmy to i tak będzie dobrze, bo jeśli nie to ktoś inny zostanie zwolniony. Pan Dyrektor wyraźnie stwierdził, że te godziny się znajdują, jeśli Rada nie wyrazi zgody na zmniejszenie wymiaru. Czyli te godziny będą, nie ma żadnego problemu - tak powiedział Pan Dyrektor. Natomiast oczywiście wszyscy wiemy, że Pan Dyrektor jest zobligowany zrobić to, co mu nakazuje organ prowadzący. Bo trzeba to podkreślić, że organ prowadzący, ponieważ przekazuje środki, które z kolei wpływają od ministerstwa (ta subwencja itd.) i w razie, gdy im brakuje dokłada, ma główną moc sprawczą. Drugim organem jest oczywiście kuratorium, ale kuratorium podejmuje decyzje w sprawach dydaktycznych. W związku z tym bądźmy szczerzy Pan Dyrektor tak właściwie każdy Pan Dyrektor w szkole nie ma takich możliwości by samodzielnie zrobić ruchy w tą czy inną stronę. Natomiast ja dysponuję pismem, jeżeli miałabym się odnieść, co do tych uczniów (tutaj Pan Pawłowski też mówił) to jest to celowa zagrywka. W ubiegłym roku Pan Dyrektor Pielasa stwierdził (wystąpiłam o takie pismo), że w ubiegłym roku w klasach pierwszych było 73 uczniów gimnazjum. W roku tym, który się zbliża na podstawie podań jest wyliczone, że tych uczniów będzie 78. W związku z tym nie zmniejsza się ta liczba tylko rośnie. I to, co podkreślił Pan Pawłowski, jeśli chodzi o świetlice to rzeczywiście świetlica jest miejscem gdzie uczniowie czekają, zastępowane są też tymi godzinami pewne godziny gdy np. nie ma nauczyciela, itd. Ogólnie rzecz biorąc rzeczywiście 50% zmniejsza się ilość świetlicy w gimnazjum. I niech mi ktoś powie, że nie jest to celowe. Wystarczyłoby zmniejszyć, jeśli już trzeba zrobić oszczędności, powiedzmy o 25% a 25% zostawić. Ale Pan Burmistrz tego nie zrobił. Natomiast w szkole podstawowej gdzie pracuje Pani Dworzyńska nie zabrał nawet jednej godziny. W związku z tym gdzie tu sprawiedliwość. Panie Burmistrzu czy to pomniejszanie innych kiedyś się skończy? Pan nigdy nie będzie wielki jak będzie Pan robił to ciągle.”

Radny A.Matusiak: „Panowie ja chciałbym Wam powiedzieć tylko dwa słowa: to jest nasza koleżanka, która ma czworo dzieci i tak ma już okrojone mocno godziny i nie ma, z czego żyć. Panowie! już teraz nie ma za co żyć i jeszcze chcą jej okroić godziny. Wiecie, że nie wyraziła na to zgody. Gdy nie wyraziła zgody to za tym idzie, że ją zwolnią za miesiąc, za dwa, za trzy. To

Wy podpisujecie swoimi rękoma wyrok na naszą koleżankę. Panowie, ona pracuje ponad 20 lat dla naszych dzieci na terenie naszej gminy. Tu trzeba zrozumienia. Gdy Wy tego nie rozumiecie - radni tej gminy - no to...

Radny S.Gruchała: „Panie Radny Matusiak, a jak Pana Kułaka zwalnialiśmy to jak Pan głosował?”

Radny A.Matusiak: „No, ale jak mieliśmy głosować. Mieliśmy z góry założenia zwolnić człowieka. No tak powiedzmy sobie prawdę. Tak było. Do dziś mam wyrzuty sumienia odnośnie chłopca, bo człowieku byłem manipulowany. Mam wyrzuty sumienia, bo człowieka zwolniłem własnoręcznym zdaniem to właśnie do dziś mam wyrzuty sumienia.”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Matusiak, a Pani Wandzia Bujacz?..

Radny A.Matusiak: „Mało tego, Pan Kułak to miał jeszcze inną robotę, miał małżonkę na stanowisku, a Pani Zosia jest samotną matką czworga dzieci...

Radny F.Stępień: „No to my jesteśmy temu winni?”

Radny A.Matusiak: „A kto? A twoja córka chłopie? Po co robi Twoja córka tam – panna, a matkę czworga dzieci się zwalnia! Ty nie jesteś winien?”

Radny F.Stępień: „Panie Przewodniczący zostałem wywołany do tablicy... Panie Radny Matusiak jeszcze nie tak dawno (miesiąc temu czy dwa) Pan tu krzyczał na tej sali kilkakrotnie, że nauczyciele dużo zarabiają, bardzo dużo zarabiają. Ograniczyć...

Radny A.Matusiak: „Co takiego! To zawsze Wojtek to mówił i śmiech z tego robił.”

Radny F.Stępień: „Proszę Pana ja Panu nie przerywałem... A teraz mi Pan zwrócił uwagę, że może córka itd. A może siostrzenica Pani Zofii Roźniatowskiej zabrała jej te godziny w liceum, która tam pracuje. Pan o tym nie wie? Ja jestem dumny z tego, że pracuje...

Radny A.Matusiak: „A kto zatrudnił siostrzenicę, ja zatrudniłem?!”

Radny F.Stępień: „No nie wiem, może ktoś załatwił jak Pan tak mówi.”

Radny A.Matusiak: „Nie, to twoja córka w gazecie powiedziała, że załatwiła sobie...

Radny F.Stępień: „Siostrzenica też pracuje, a Pan tu krzyczał, że nauczyciel za dużo zarabia...

Radny A.Matusiak: „Krzyczę za mało za jej inteligencję...

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Adamie Matusiak odbieram Panu głos i udzielam głosu Pani Roźniatowskiej.”

Radna Z.Roźniatowska: „Chciałam powiedzieć Panie Stanisławie, że też się tego brzydzę, co było zrobione, choć nie chciałam brać udziału w pracach tej komisji, do której Pan Burmistrz mnie bardzo zachęcał i namawiał. I jakoś mi się udało...

Radny A.Matusiak: „Byliśmy młodzi w Radzie (byliśmy miesiąc, dwa) i człowieka zniszczyliśmy. Człowieku! Wiem o tym...

Radna Z.Roźniatowska: „Mam nadzieję, że później Wam też tak będzie się chciało śmiać i będziecie też tak szczęśliwi. Tego Wam życzę, żebyście się nie znaleźli w takiej samej sytuacji jak ja jestem teraz. Bo ja kiedyś siedziałam między Wami i dzisiaj wiem, co to znaczy.”

Radny F.Stępień: „Pani Radna, wielu nauczycieli podpisało umowy i się cieszą, że nie są zwolnieni, bo wie Pani, że jest niż demograficzny...”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale, o czym ty mówisz, o jakim niżu, a w podstawówce nie ma niżu? I co Pani Dworzyńska jest chroniona i nie można ruszyć...”

Radny F.Stępień: „Może Pani siostrzenica też jest chroniona.”

Radna Z.Roźniatowska: „Być może jest, ale moja...”

(gwar i przekrzykiwanie się radnych)

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo! Stoimy dziś, naprawdę stoimy dziś po stronie, ale gdyby Pani Roźniatowska nie była radną nie byłoby problemu, nie padłoby tu akurat jej imię i nazwisko. Tylko ja się pytam, co mają powiedzieć nauczyciele w Radomsku gdzie 1000 dzieci jest mniej. Co mają zrobić w innych ościennych gminach gdzie ogranicza się to samo? To nie jest tylko w Kamieńsku. To jest problem całej Polski...”

Radny A.Matusiak: „Nie, to jest problem naszej koleżanki...”

Przewodniczący Rady: „I nie straszcie nas. Panie radny Bogdanie Pawłowski nie strasz nas sądem...”

Radny B.Pawłowski: „A co kobieta ma się zgodzić na to, że chcecie ją wyrzucić za to, że ma inne poglądy?”

Przewodniczący Rady: „A inni?”

Radny B.Pawłowski: „Inni zrobią to samo...”

(przekrzykiwanie się radnych)

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Pawłowski ja wiem, że Pan jest autorem i aktorem tej dzisiejszej sceny. Pan jest naprawdę świetnym aktorem. Niech Pan sobie przypomni to, co Pan czynił i zrobił w szkole...”

Radny B.Pawłowski: „Co zrobiłem!..

Radny F.Stępień: „Folią dach przykrył...”

Radny B.Pawłowski: „A jak przyszła wichura i był dach zerwany to, czym ludzie przykrywają teraz? Przestań się Franek z tego śmiać. Jesteś...”

Radny F.Stępień: „No, czym przykrywają....

Radny B.Pawłowski: „Jeżeli został dach zerwany to, czym się przykrywa żeby zabezpieczyć... Przestańcie się wypowiadać o rzeczach, o których nie macie zielonego pojęcia...”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Bogdanie Pawłowski chcę Panu coś powiedzieć i przypomnieć. Na tej sali został Pan oceniany, oceniany w poprzedniej kadencji, przez obok siedzącego Pan Marka Ludwiczaka – przypomnij Pan sobie – jaki dyrektor taka szkoła. Marek Ludwiczak Wam wszystkim udowodnił, co było, jak było. Marek Ludwiczak mając dwójkę dzieci żadne jego dziecko nie chodziło do liceum, bo był niski poziom. Tak...

Radny A.Matusiak: „Ale Marek Ludwiczak Tobie udowodnił, że musiałeś go przeprosić oszuście...

Przewodniczący Rady:...tak proszę Państwa, czy to nie było jaskrawe, czy to nie było podłe, czy to Panie Radny Bogdanie Pawłowski, że Pan zamknął przyszłość wielu ludzi kamieńszczan w Kamieńsku?”

Radny B.Pawłowski: „Jakich ludzi?”

Przewodniczący Rady: „Zamknął Pan Pana Drózdza między innymi...

Radny B.Pawłowski: „Odszedł sam ze szkoły i zadowolony do dziś...

Przewodniczący Rady: „Baju baju nie będziemy w raju. Nie będziemy w raju proszę Pana. Bo ci ludzie mają pretensje, ich rodziny mają pretensje, że był akurat Pan takim a nie inny... Szanowni Państwo ta dyskusja prowadzi do niczego...

Radny A.Matusiak: „Franek zazwyczaj k**** jest twardy...

Radny F.Stępień: „Ty o sobie mówisz chyba. W Koźniewicach dałeś przykład...

Radny A.Matusiak: „K**** jest twardy. Ja ci mówię, że k**** jest twardy w swoim czasie.”

Przewodniczący Rady: „Masz się czym pochwalić rzeczywiście... Proszę Pan Marek Ludwiczak.”

Radny M.Ludwiczak: „Zeszliśmy proszę Państwa z prawdziwego tematu... Panie Przewodniczący nie życzę sobie żeby Pan swoim językiem tykał moje dzieci. Nie życzę sobie – jeszcze raz Panu mówię – Pana język jest za brudny do tego. I moje dzieci tu nie mają nic wspólnego z tym, co tutaj się dzieje. Jak Pan chce może Pan mówić o swoich dzieciach - to jest dla Pana dopuszczalne. Wszyscy jesteście Panowie pełni nienawiści zawiści i ja nie wiem czy Wy potraficie normalnie swoimi głowami rozumować. Mówiliście przed chwilą sami wszyscy o Kułaku o Wandzie Bujacz, teraz o Zofii Roźniatowskiej. Szczęśliwi jesteście, że mnie daliście dietę 100 złotych. Zadowoleni, bo nie byłem w żadnej komisji. Jak był Pan Matusiak z Wami to miał 500 złotych diety, jak ma inne zdanie ma 100 złotych. Jesteście szczęśliwi. W Was jest widać to Wasze zadowolenie. Ja nie powiem dla mnie to nie jest żadna krzywda, bo jak mam z Wami siedzieć na komisjach i słuchać tego, co Wy rozprawiacie i co mówicie, jak Wy dbacie pięknie o tą gminę łącznie z Panem Burmistrzem, to mi się coś innego chce. Dlatego – mówię – nie wiem skąd, nie wiem, chodźcie do kościoła modlicie się, ale skąd jest w Was tyle nienawiści. Ludzie - powiedzcie mi to - skąd jest w Was tyle zawiści, jakiegoś zacietrzewienia i robienia przyjemności sobie z tego, że ktoś ma krzywdę. To jest prawda, że kij ma dwa końce i ja myślę, że ten kij niedługo drugi koniec też pokaże. Życzę Wam żebyście się znaleźli po tej drugiej stronie i poczuli to troszeczkę. Zobaczycie, jaką wtedy będziecie mieli radość jak popatrzycie na drugiego jak podnosi palec za tym żeby Wam się krzywda stała.”

Radny F.Stępień: „Dlaczego Pan tak zmienił teraz zdanie i taki Pan dobronny się robi. Dlaczego? To samo Pan robił ze mną rok temu czy dwa ubliżał mi Pan wszędzie gdzie się tylko da, i w mediach, itd. Proszę Pana więcej może zrobiłem dla Pana, niż kto inny - rozumie Pan? Pan nie ma nawet krzty nawet jakiegoś poczucia...

Radny M.Ludwiczak: „Niech Pan powie ile to Panu zwrócę, jeśli Pan chce mi wypomnieć...

Radny F.Stępień: „Kogo ja chcę zwolnić! Proszę Pana jest taka sytuacja, że przyszedł taki czas i z wieloma nauczycielami rozmawiam i oni po prostu się zgodzili na to, bo czują temat, że tak trzeba zrobić. No, bo co, zwolnić...

Przewodniczący Rady przerwał dyskusję i oddał głos Panu Radnemu Kurmanowi.

(Radny F.Stępień i M.Ludwiczak opuścili salę obrad.)

Radny R.Kurman: „Ja akurat w kwestii oświaty nie jestem fachowcem, przysłuchuję się dyskusji, Panią Roźniatowską znam od bardzo dawna jeszcze w czasach, kiedy byłem Przewodniczącym Rady Rodziców ona była nauczycielem, przez jakiś czas była wychowawcą mojego syna, i powiem Państwu, że właśnie z perspektywy mojego syna mogę powiedzieć o Pani Roźniatowskiej jako nauczycielu w samych superlatywach. Syn był bardzo zadowolony z lekcji prowadzonych przez Panią Roźniatowską, z jej sposobu bycia z młodzieżą, prowadzenia klasy jako wychowawcy. Mało tego, ona organizowała wiele zajęć pozalekcyjnych również w czynie społecznym nie biorąc za to grosza. I teraz proszę Państwa, co się tej osobie proponuje w zamian, za tę kilkunastoletnią pracę? Ano to, że szuka się pretekstu żeby w jakiś sposób ograniczyć godziny tłumacząc oszczędnościami. Proszę Państwa! Gmina Kamieńsk jest gminą bogatą, zresztą Burmistrz podkreśla to, że mamy środki, jest 30-milionowy budżet a tu my się szarpiemy żeby dla dwóch czy trzech nauczycieli dać zatrudnienie. Gmina Kamieńsk posiada kilka placówek oświatowych gdzie również można dla tych osób znaleźć zatrudnienie gdzie te osoby są potrzebne. I paradoksem dla mnie jest fakt, że nauczyciel dyplomowany jest stawiany pod ścianą podejrzewam dlatego, że ma własne zdanie a przedtem go nie miała, więc przedtem miała półtora etatu no w tym momencie brakuje dla niej godzin. Organ prowadzący i dyrekcja szkoły mogą tych ludzi wykształconych w sposób właściwy zagospodarować dla dobra młodzieży. Proszę Państwa nikt jeszcze na oświacie nie oszczędzał. Te oszczędności mają krótkie nogi, one się odbijają głęboką czkawką. Ja tylko Państwa proszę i apeluję dajmy sobie spokój z ograniczaniem godzin dla nauczycieli. To są ludzie, to są fachowcy, którzy kształtują młode pokolenie.”

(Na salę obrad wrócili p. M.Ludwiczak i p. F.Stępień)

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo szkoda, że akurat Pan Marek Ludwiczak jest dzisiaj takim świetnym obrońcom, obrońcom praw człowieka, kiedy poprzednio gnębił i dusił. I proszę Państwa chciałem przytoczyć fakt, kiedy to Pan Marek Ludwiczak tak bardzo nienawidził Pani Zofii Roźniatowskiej. To jest wypowiedź Pana Marka Ludwicaka w gazecie „Co Nowego” cytuję: *Ja wiem, że Pani na rynku lepiej czuje się niż tutaj – powiedział do Zofii Roźniatowskiej radny Marek Ludwiczak podczas sesji, gdy radna w czasie jego wypowiedzi, co chwila mu wchodziła w słowo.* Dziś jest wielkim obrońcą. Szanowni Państwo chciałem również powiedzieć, że Pan Marek Ludwiczak był wspaniałym twórcą pięknej scenerii, pięknej oprawy, aktorstwa, jeśli chodzi o napad w Koźniewicach. Dziękuję. Zamykam dyskusję. Szanowni Państwo przystępujemy do głosowania...

Radny M.Ludwiczak: „Panie Przewodniczący jak Pan kogoś ruszył to ktoś może coś powiedzieć na ten temat.. Wie Pan, ja się różnię od Pana tym, że ja potrafię rozróżnić dobro od zła. Jeżeli Pani

Roźniatowska wchodziła mi w zdanie i zachowywała się jak na rynku to jej powiedziałem, że zachowuje się jak na rynku. Jeżeli Panią Roźniatowską dzisiaj zwalniamy i zwalniamy bez przyczyny to mam odwagę powiedzieć, że to jest złe...

Przewodniczący Rady: „Nie zwalniamy. Proszę nie wymieniać słowa zwalniamy...”

Radny M.Ludwiczak: ...to mam odwagę powiedzieć, że Pani Roźniatowska jest skrzywdzona. Mam odwagę powiedzieć. Pan nigdy w życiu tej odwagi nie będzie miał. Panie Przewodniczący jak Pan robi coś dobrze to ja Panu nie powiem, że to mi się nie podoba, bo jest źle zrobione. Jak robi Pan dobrze to Pan robi dobrze - nie ma krytyki. A od tego jestem tutaj radnym żeby w jakiś sposób się odezwać, mieć swoje zdanie. I ludzie nie wybierali mnie jako jakiegoś „gościa”, który popiera Pana Burmistrza Grzegorza Turlejskiego tylko jako Marka Ludwiczyaka. Ja jestem z tego dumny, że nie pracuję tu na terenie gminy, że moje dzieci nie muszą tutaj jeszcze pracować w tych warunkach, jakie teraz tutaj są. Jestem szczęśliwy, że pracuję na kopalni, nieuzależniony, bo już niejedno pismo szło do kopalni żeby w jakiś sposób moją osobę utracić. Dobrze, że ta kopalnia jest w jakiś sposób niezależna. I to jest całe moje bogactwo, bo mogę sobie stanąć, mogę powiedzieć to, co myślę i nikt mi nie powie i nikt nie będzie pode mną dołków kopał tak jak tu pod każdym jednym, kto jest w jakiś sposób uzależniony od naszej władzy. Panowie popatrzcie tylko na siebie, kto ma odwagę powiedzieć coś innego niż Pan Burmistrz. Odwagę mają tylko ludzie niezależni. Popatrzcie między siebie. Czy Wy jesteście uzależnieni czy niezależni? Popatrzcie na drugą stronę. Kto tu jest zależny a kto niezależny? To jest tylko kwestia Panie Bartoszewski rozumu i odwagi, a Pan nigdy nie miał ani jednego ani drugiego żeby się można w jakiś sposób swoją głową posłużyć.”

Przewodniczący Rady: „Panie Ludwiczak powiedziałeś, co wiedziałeś i przytoczę ci jedno: byłeś jeszcze gorszym niż my tu wtedy, kiedy byłeś u władzy, kiedy byłeś radnym członkiem zarządu, kiedy Ty siedząc właśnie tam czekałeś, kiedy Pan Gaworski jako burmistrz podniesie paluszek. Zamykam dyskusję...”

Radny M.Ludwiczak: „I zgadzam się z Panem, że byłem głupi i jak Pan mówi - gorszy. Jak żeś się Pan spalił to chodziłem do Gaworskiego i się prosiłem żeby Panu jakieś tam pieniądze wyskrobal. Jak żeś się Pan spalił to Panu ściany skrobałem nie wiem przez ile dni i tygodni. Jak żeś się Pan spalił to żeś Pan w moich gaciach chodził, w moich ubraniach, Pana dzieci chodziły tak samo. Dzieci ma Pan wychowane jak należy i do dzieci nie mam żadnych, ale Pan to jest nie wart...”

Przewodniczący Rady: „Jesteś marnością tego świata Marczyku. Zamykam dyskusję przechodzimy do głosowania.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnej Rady Miejskiej w Kamieńsku. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 7 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LII/416/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 27.05.2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na zmianę warunków pracy i płacy radnej Rady Miejskiej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 16**

W związku z wyczerpaniem punktu 2. Przewodniczący Rady przeszedł do punktu 3.

p u n k t 3

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam LII nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji.”

Protokołowała:

Halina Bakowicz



PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
w Kamieńsku
Jan Bartoszewski